

# Maciejewski, Janusz

---

## Kształtowanie się władzy ludowej w powiecie gostynińskim

---

Notatki Płockie 25/1-102, 5-12

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Kształtowanie się władzy ludowej w powiecie gostynińskim

Powiat gostyniński wyzwolony 18 stycznia 1945 roku przez jednostki Armii Radzieckiej wchodzące w skład 2 Gwardyjskiej Armii Pancerniej dowodzonej przez generała-pułkownika Siemiona Bogdanowa.

Sytuacja ekonomiczna powiatu w chwili wyzwolenia nie przedstawiała się pomyślnie. Prowadzona przez okupanta rabunkowa gospodarka pozostawiła wyraźne ślady. Istniał ogólny niedostatek nie tylko siły pociągowej lecz i inwentarza, w tym również drobnego. Zniszczenia w zagrodach wiejskich na ogólną ilość 17.170, — wynosiły 1.879 tj. 10,4%. Kwota zniszczeń wojennych (w cenach z 1939 r.) wynosiła 10.746 tys. zł<sup>1</sup>). Liczba uszkodzonych lub zniszczonych nieruchomości miejskich (z wyłączeniem budynków wojskowych, komunikacyjnych i przemysłowych) wynosiła w całym powiecie 289 budynków o kubaturze 173,7 tys. m<sup>3</sup> i wartości 4.937 tys. zł<sup>2</sup>) (w cenach 1939 r.). Wszystkie istniejące zakłady przemysłowe były zdewastowane, a ich uruchomienie wymagało nie dni — ale tygodni i miesięcy wytężonej pracy.

Sytuację tą pogłębiał fakt, iż w powiecie w okresie okupacji nie istniały ośrodki kierownictwa politycznego i administracyjnego za wyjątkiem jednej komórki PPR w Soczewce. Pałącym więc zadaniem chwili, obok organizowania ośrodków politycznych, było tworzenie aparatu władzy i włączenie społeczeństwa ziemi gostynińskiej do działań odbudowy oraz przeprowadzenia reform społeczno-ekonomicznych.

Niemalą wysiłek w organizowaniu władzy w powiecie, obok pomocy przedstawicieli grup operacyjnych i komendantów wojennych, włożyli członkowie partii politycznych i organizacji społecznych. Sytuacja w trakcie tworzenia organów władzy w terenie była o tyle jednoznaczna, iż w wyniku szybkiego tempa ofensywy zimowej istniejące w powiecie grupy i środowiska o tendencjach prołondyńskich nie potrafiły przedstawić swej koncepcji przejęcia i sprawowania władzy.

Potrzeba zorganizowania organów władzy wynikała nie tylko z przesłanek politycznych, ale i ekonomicznych — chodziło bowiem przede wszystkim o zaopatrzenie w żywność ludności miejskiej oraz stacjonujących oddziałów wojskowych.

Jest oczywiste, iż do organów władzy, obok ludzi reprezentujących poszczególne organizacje polityczne, należało wprowadzić przedstawicieli i tych grup społecznych, które posiadały pewne wpływy wśród społeczeństwa a nie zajmowały wrogiego stanowiska w stosunku do nowego ustroju.

Już w trzy dni po wyzwoleniu w dniu 21 stycznia 1945 r. utworzona została przy współudziale oficera Wojska Polskiego, przedstawiciela grupy operacyjnej — Tymczasowa Rada Narodowa dla miasta i powiatu, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa. Składała się ona z dwięciu osób, byli to:

- \*1. Florian Dobaczewski — kupiec
2. Ignacy Frąckowiak — robotnik
3. Józef Kacperski — lekarz weterynarii
4. Marian Kamiński — pracownik samorządowy
5. Stefan Michałak — rzemieślnik
6. Jan Moraczewski — urzędnik
7. Leon Rewekant — nauczyciel
8. Feliks Śniecikowski — rolnik
9. Stanisław Szafran — robotnik

Do organizowania i kierowania administracją miasta i powiatu powołano Feliksa Śniecikowskiego, któremu równocześnie powierzono funkcję referenta aprowizacyjnego dla zaopatrzenia ludności i stacjonującego wojska w żywność.

Gdy do Gostynina 28 stycznia 1945 roku przybył pełnomocnik Rządu Tymczasowego Henryk Wilczyński, starostą został mianowany Feliks Śniecikowski, a komisarycznym burmistrzem miasta Gostynina Marian Kamiński. Przystępują oni natychmiast do pełnienia swych funkcji i angażowania urzędników do starostwa i zarządu miejskiego, gdyż osobiste zaangażowanie, ofiarność i szczerza chęć działania stanowiły podówczas główne kryteria rekrutacji pracowników do nowej administracji.

Zorganizowany w tym czasie Wydział Powiatowy w starostwie zajął się całokształtem działalności gospodarczej w powiecie. W jego skład wchodziły trzy referaty: społeczno-polityczny, aprowizacyjny i podatkowy. Pracą ich kierował wicestarosta Henryk Tomczak<sup>3</sup>).

Organizowanie zarządów Miejskich w Gostyninie i Gąbinie przebiegało na ogół sprawnie dzięki politycznemu wyrobieniu tej części spo-

Weczeństwa, która aktywnie włączyła się do procesu przemian o charakterze demokratycznym. Podobnie wyglądała sprawa przy tworzeniu urzędów gminnych w terenie, gdzie klimat polityczny w wyniku wyzwolenia był na ogół sprzyjający, bowiem w tym okresie nie nastąpiła jeszcze konsolidacja sił prawicowych — nastawionych wrogo do nowej rzeczywistości.

Uniesienie patriotyczne wśród społeczności wiejskiej sprzyjało w sposób decydujący organizowaniu administracji w tym środowisku. Dzięki temu, jak i właściwemu rozeznaniu nastrojów w poszczególnych gminach, możliwe było obsadzenie stanowisk wójtów przez ludzi gwarantujących realizację programu władzy ludowej wśród społeczeństwa na danym terenie.

Utworzenie urzędów gminnych zamyka okres anarchii i rozprzężenia, jaki powstał w wyniku wypędzenia okupanta z terenu ziemi gostynińskiej. Urzędów tych powstało na terenie powiatu jedenaście. I chociaż spośród jedenastu wójtów czterech posiadało ukończone 7 klas szkoły powszechnej, pięciu 4 klasy, a dwóch po 1, byli to cieszący się zaufaniem w swym środowisku ludzie, dzięki którym władza mogła się umocnić. Niemalą rolę w tym odegrało nieliczne wówczas, ale aktywne środowisko nauczycielskie, które od samego początku włączyło się w nurt przeobrażeń społeczno-ustrojowych. Nieocenione zasługi oddali tacy nauczyciele jak Leon Rewekant członek PPR z Lipianek, Jan Skońkiewicz członek PPR z Wólki Wysokiej, czy też Czesław Świetlik członek PPS ze Słubic.<sup>4)</sup>

Na przestrzeni miesiąca lutego 1945 r. władza administracyjna w mieście i powiecie stabilizuje się na tyle iż, tymczasowa rada miasta i powiatu zwołuje w dniu 8 marca 1945 r. przedstawicieli z poszczególnych miast, gmin i organizacji polityczno-społecznych celem wyboru przewodniczącego i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Obecnych było 45 przedstawicieli reprezentujących wszystkie ugrupowania polityczne i warstwy społeczeństwa powiatu.

Pierwsza sesja Powiatowej Rady Narodowej odbyła się w budynku starostwa w Gostyninie przy Placu Wolności 26. Skład uczestników Sesji przedstawiał się następująco:

22 delegatów z gmin wiejskich i miejskich, 3 delegatów z PPS, 4 delegatów z PPR, 4 delegatów z ZSCH, 3 delegatów spośród rzemieślników, 1 delegat ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, 1 delegat ze Związku Walki Młodych, 1 delegat ze Spółdzielni Handlowej, 1 delegat z Zrzeszenia Kulturalno-Oświatowego, 1 delegat ze Związku Zawodowego Leśników, 1 delegat spośród lekarzy.

Należy dodać, iż obok oficjalnych delegatów z partii politycznych interesy ich reprezentowało ponad 50% delegatów z gmin będących członkami PPR, PPS, SL oraz 5 delegatów

z pozostałych środowisk, w związku z czym członkowie partii Bloku Demokratycznego stanowili 60% uczestników pierwszej sesji powiatowej rady narodowej.<sup>5)</sup>

Taki skład gwarantował zabezpieczenie interesów politycznych wszystkich ugrupowań społecznych w powiecie. Sesji przewodniczył Leon Rewekant, a przedmiotem jej obrad były sprawy podówczas najpilniejsze jak: aprowizacja, odbudowa szkolnictwa, siewy wiosenne, reforma rolna, organizacja systemu kontyngentów oraz wybór przewodniczącego i prezydium rady. Po wnikliwej i ożywionej dyskusji nad tymi problemami i wysuniętymi kandydaturami, w wyniku głosowania w skład Prezydium Powiatowej Rady Narodowej wybrano następujące osoby:

Przewodniczący — Stanisław Gallus (ZSCH) agronom powiatowy  
 Z-ca Przewodn. — Ignacy Frackowiak (PPR) komendant powiatowy MO  
 Członkowie — Roman Markiewicz (ZSCH) wójt gminy Rataje,  
 — Piotr Michalski (PPS) nauczyciel,  
 — Kazimierz Ostrowski (ZSCH) z-ca komendanta powiatowego MO.<sup>6)</sup>

W związku z tym, iż działalność Tymczasowej Rady Narodowej dla miasta i powiatu zbliżała się ku końcowi, trzy dni wcześniej tj. 5 marca 1945 r. odbyła się Sesja nowej Miejskiej Rady Narodowej w Gostyninie. Na sesji tej obecni byli przedstawiciele delegowani przez poszczególne środowiska społeczeństwa miasta:

1. Piotr Michalski — nauczyciel,
2. Władysław Kondracki — szewc,
3. Leon Tomaszewski — cieśla,
4. Józef Szlezyngier — robotnik,
5. Marian Płaczekiewicz — pracownik Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego,
6. Karol Machowski — kierownik komunikacji,
7. Władysław Sajkowski — przewodniczący ZWM,
8. Feliks Lipiński — tapicer,
9. Jan Lachowicz — ślusarz,
10. Jan Walczak — właściciel wytwórni wód gazowych,
11. Czesław Duszczyk — kupiec,
12. Eugeniusz Wandurski — nadleśniczy,
13. Zygmunt Ejsmond — dyrektor gimnazjum,
14. Bolesław Stępień — kupiec.

Zebranie to otworzył Marian Kamiński, który powołał za zgodą zebranych na przewodniczącego sesji Karola Machowskiego, zaś na protokółanta Piotra Michalskiego. Następnie dokonano wyboru burmistrza, którym został Marian Kamiński (dotychczasowy burmistrz komisaryczny) oraz wiceburmistrza, na którego desygnowano Józefa Szlezyngiera. Wybrano również trzech członków Prezydium MRN (dochodzących), którymi zostali: Władysław Kondracki, Leon Tomaszewski oraz Jan Walczak. Ponadto dokoptowano w skład Miejskiej Rady Narodowej Leona Rewekanta — nauczyciela oraz Jana Piotrowskiego robotnika. Następnie

po szerokiej dyskusji wydelegowano dwóch przedstawicieli do reprezentowania miasta w Powiatowej Radzie Narodowej, której pierwsza sesja miała się odbyć za trzy dni, a mianowicie Józefa Szlezyniera — robotnika, i Czesława Duszczyka — kupca.<sup>7)</sup> Natomiast w dniu 24 kwietnia 1945 r. na przewodniczącego PMRN w Gostyninie wybrano Piotra Michalskiego — długoletniego nauczyciela i członka PPS.

Należy wspomnieć, że już w lutym powstaje Miejska Rada Narodowa w Gąbinie, której członek, Jan Ziarek, bierze udział w powołaniu Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pruszkowie w dniu 25 lutego 1945 r., jako delegat powiatu gostyńskiego.<sup>8)</sup>

W tym też okresie po zorganizowaniu zarządów gminnych Powiatowa Rada Narodowa w Gostyninie poprzez swych przedstawicieli w poszczególnych gminach przystępuje do tworzenia Gminnych Rad Narodowych. Odbywające się zebrania gromadzkie oraz zebrania członków poszczególnych stronnictw politycznych wysuwają najbardziej aktywnych i zaangażowanych rolników i przedstawicieli inteligencji wiejskiej do gminnych organów przedstawicieli inteligencji wiejskiej do gminnych organów przedstawicielskich, których zadaniem jest kontrola społeczna w stosunku do jednoosobowej władzy gminy jaką byli wójtowie.

W niektórych gminach daje się zauważyć w trakcie tej kampanii wywieranie nacisku przez prawicowe i wrogie klasowo elementy spośród bogatych chłopów forsujących do rad kandydatów związanych z tym środowiskiem. Fakty takie mają miejsce w gminie Szczawin, Pacyna, Słubice i Rataje. Tworzenie rad najniższego szczebla w powiecie przebiega w rozwijającej się walce klasowej z pozostałościami ustroju kapitalistycznego. Równocześnie wzrost aktywności elementów reakcyjnych stwarza pilną konieczność uodpornienia rad na ich wpływy. W tym też kierunku rozwija się działalność stronnictw politycznych z PPR na czele, która poprzez swych członków wnosi istotny wkład w umacnianiu rad w powiecie.

Działalność ta w połączeniu z oddolną aktywnością społeczeństwa, a zwłaszcza środowiska robotniczego i przeważającej części chłopskiego, pozwala stosunkowo szybko i sprawnie zbudować w wyzwolonym powiecie organa władzy ludowej.

Wzmocnienie ładu, porządku i bezpieczeństwa było jednym z pierwszoplanowych zadań nowej władzy. Już w dwa dni po wyzwoleniu grupa robotników, byłych członków KPP i PPS radykalnych ludowców organizuje w Gostyninie t.zw. „Straż Obywatelską”, która zabezpiecza porzucony przez okupanta sprzęt i budynki administracyjne oraz zakłady pracy. Wprowadzenie godziny policyjnej z racji warunków wojennych wpływa w istotny sposób na przerwanie rabunków mienia będącego własnością społeczną.

Niemalą pomocy, a szczególnie w uzbrojeniu Straży Obywatelskiej, udziela komendant wojenny miasta Gostynina, z którego to inicjatywy mieszane patrole S.O. i żołnierze czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców.

Z chwilą powstania Tymczasowej Rady Narodowej i powołaniem starosty, co ma miejsce w końcu stycznia 1945 r. następuje przekształcenie Straży Obywatelskiej w Milicję Obywatelską, której pierwszym komendantem powiatowym zostaje mianowany Ignacy Frąckowiak, a jego zastępcą Kazimierz Ostrowski. Z całą energią przystępują oni do organizowania w powiecie sieci posterunków, prowadząc werbunek do szeregów milicji wśród robotników oraz chłopów mało- i średniorolnych. Znając dobrze teren powiatu i poszczególne środowiska potrafili w stosunkowo krótkim czasie, bo do połowy lutego 1945 r. zwerbować w szeregi milicji 120 ludzi. W tym to okresie zorganizowanych zostało w terenie 14 posterunków MO, z tego 11 w siedzibach gmin. O ile sam werbunek ludzi do MO nie napotykał specjalnych przeszkód, to dużo gorzej przedstawiała się sprawa zabezpieczenia lokali na posterunki, ich wyposażenia, umundurowania, a nawet wyżywienia, nie mówiąc już o poborach. Dużą pomoc w tym okazali przedstawiciele lokalnych władz, członkowie partii politycznych, jak Julian Zgierski z Soczewki, Bronisław Gruszczyński z Sannik, czy też Adam Rakowski z Gąbina, który zorganizował posterunek MO w Łacku i będąc jego pierwszym komendantem położył niemałe zasługi w utrwaleniu władzy i porządku na tym terenie.<sup>9)</sup>

Walka z wrogiem wewnętrznym i pozostałościami stosunków kapitalistycznych oraz nawarstwień z okresu okupacji wymagała jednak wyższych form organizacji, doświadczenia politycznego oraz strategii i taktyki, w tym również bojowej. Celom tym nie mogła rzecz jasna sprostać młoda kadra milicji, gdyż wczorajsi jeszcze robotnicy i chłopci nie posiadali zbyt dużego wyrobienia politycznego. Z tych to względów w pierwszej połowie lutego 1945 r. zostaje zorganizowany przez pełnomocnika Woj. Urząd. B.P. Stanisława Barana — Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Gostyninie i jego ekspozytura w Gąbinie. Do organów bezpieczeństwa zostali skierowani przez partię i organa władzy ludowej najlepsi ludzie spośród żołnierzy frontowych, aktywnych robotniczego i doświadczeni działacze z lat okupacji oraz młodzież rekrutująca się głównie z szeregów ZWM. W Gostyninie ich skład zasilał: Władysław Dankowski — żołnierz I AWP, Marian Płaczkiewicz — członek ZWM, Feliks Rusiecki — robotnik, Stanisław Goliszewski — robotnik, Władysław Domżał — robotnik, Stanisław Skorupka — b. partyzant z Kampinosu i wielu innych<sup>10)</sup>. Siedziba PUBP mieści się początkowo przy ulicy Gąbińskiej 1, a później zostaje przeniesiona do budynku przy ul. Kutnowskiej 27.

Podstawowym zadaniem Urzędu Bezpieczeństwa w powiecie było zabezpieczenie działalności administracji i organów władzy ludowej przed próbami dywersji politycznej ze strony środowisk reakcyjnych. Temu też celowi służyły powołane przez władze wojewódzkie organy wymiaru sprawiedliwości — Sąd, którego pierwszym prezesem zostaje mianowany E. Tuszyński oraz Prokuratura w Płocku, obejmująca swym zasięgiem teren powiatu gostynińskiego.

I chociaż podstawową zasadą oddziaływania partii i organów władzy ludowej na te środowiska społeczne, które ustosunkowały się nieufnie do przeobrażeń społeczno-politycznych w powiecie, była systematyczna praca uświadamiająca oraz metoda przekonywania, nie zmienia to w niczym faktu, że powołanie organów porządkowych i ich działalności wniosły istotny wkład w umocnienie władzy na ziemi gostynińskiej.

Przed tą władzą w całej rozciągłości stanął problem nie tylko dźwignięcia powiatu ze zniszczeń wojennych, ale i przeprowadzenie reform społecznych, zapowiedzianych w Manifestie PKWN. Już na pierwszej sesji Powiatowej Rady Narodowej — radny Wawrzyniec Marciniak nawoływał do szybkiego a zarazem sprawiedliwego podziału ziemi po obszarnikach i Niemcach wśród biedoty wiejskiej, do wstępowania w szeregi partii politycznych i szerokiego udziału w odbudowie powiatu ze zniszczeń oraz wskazywał na konieczność unikania sporów i waśni między ludźmi<sup>11</sup>).

Przewodnym celem nowopowstałych organów władzy była troska o zaspokojenie najistotniejszych potrzeb ludzi pracy. Wyrażnie to określił na sesji PRN jej pierwszy przewodniczący mówiąc: „Naczelnym zadaniem nas wszystkich jest, aby robotnik otrzymał pracę, a rolnik ziemię”<sup>12</sup>).

Niezmiernie ważnym ogniwem w dokonywaniu przemian o charakterze społecznym na ziemi gostynińskiej była reforma rolna. Jej realizacja na terenie powiatu przeprowadzana była w oparciu o dekret z dnia 6 września 1944 r., znowelizowany dekretem Rządu Tymczasowego z dnia 17 stycznia 1945 r. Nowelizacja ta sankcjonowała instytucję pełnomocników ds. reformy rolnej, powołanych z inicjatywy PPR. Tworzyła również nową funkcję pełnomocnika gminnego. Potwierdzała istnienie i normowała działalność chłopskich komisji podziału ziemi.

Powiatowy Urząd Ziemski — ogniwo aparatu państwowego, którego zadaniem było przeprowadzenie reformy rolnej — powstał w Gostyninie 2 marca 1945 r. a już 6 marca wydał własną instrukcję w sprawie przejścia i podziału folwarków, zaś 12 marca 1945 r. zostały utworzone 4 grupy do przeprowadzenia reformy rolnej, w skład których weszli członkowie partii politycznych działających na terenie powiatu.

W międzyczasie do połowy marca 1945 r. powstały w terenie komitety folwarczne. Pierwszy zarejestrowany i udokumentowany fakt powstania komitetu folwarcznego pochodzi z dnia 28 stycznia 1945 r. z majątku Lucień. Na 42 parcelowe folwarki powstały 32 komitety folwarczne. W 28 przypadkach te komitety powstałe w wyniku decyzji służby folwarcznej i komórki działającej tam partii politycznej<sup>13</sup>).

W marcu 1945 r. przystąpiono do wyborów Gminnych Komisji Reformy Rolnej, w skład których wchodziłi przedstawiciele wszystkich grup uprawnionych do korzystania z jej owoców, jednakże poważny odsetek ich członków stanowiła służba folwarczna, która obiecywała sobie odnieść z reformy rolnej poważne korzyści. Natomiast mało i średnio rolni chłopi w szeregu przypadkach odnosili się do powołania Komisji z nieufnością. Stanowisko ich było podyktowane obawą przed ewentualnym powrotem obszarników, zmianą stosunków społeczno-politycznych oraz reakcyjną propagandą w rodzaju stwierdzeń, że „ziemię dają tylko po to, aby ją uprawiać, zaś plony zbierze państwo” lub „ziemię dzieli PPR aby stworzyć kolchozy”.

Skład Gminnych Komisji Reformy Rolnej kształtował się w różnych gminach różnie. Istnieją poważne trudności z jego ustaleniem bowiem w protokołach ujawniono przynależność partyjną członków tych komisji tylko w nielicznych przypadkach. Powołanie ich było jednak istotnym przejawem inicjatywy i samorządności chłopskiej w realizacji reformy rolnej w powiecie. Na przeszkodzie szybkiego jej przeprowadzenia stał brak mierniczych, których w całym powiecie pracowało tylko trzech oraz działalność band niemieckich, szczątków z odciętych oddziałów, co utrudniało nie tylko sam podział ziemi, ale czyniło teren niezbyt bezpiecznym. Jedną z przyczyn było również, o czym pisał w sprawozdaniu do WKW PPR pełnomocnik ds. reformy rolnej na powiat Gostynin — Jan Klecha — pozostawienie w niektórych majątkach byłego administratora, względnie nawet obszarnika, którzy uprawiali wrogą propagandę, zmierzając do odciążenia chłopów od reformy rolnej<sup>14</sup>). Mimo tych trudności reformę rolną w powiecie zakończono w zasadzie w końcu kwietnia 1945 r.

Z przejętych na cele reformy rolnej 48 majątków o ogólnym obszarze 22.000 ha wyłączone z parcelacji całkowicie 6 majątków o obszarze 1.192 ha, które miały reprezentować sektor państwowy w rolnictwie — Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Rozparcelowano całkowicie lub częściowo 42 majątki, które liczyły 20.814 ha (z czego wyłączono wraz z lasami z parcelacji 12.564 ha).

Ogółem nabywczelono między wszystkie kategorie rolników 8.267 ha. Na gruntach przejętych przez nabywców powstało 1.944 parcele, z tego gospodarstw nowych — 928

i działek przekazanych chłopom małorolnym celem upełnorolnienia — 1.016<sup>15</sup>).

Ogólnie biorąc tempo realizacji reformy rolnej było w powiecie bardzo szybkie i trwało około 6 tygodni. Ogromny był udział w jej przeprowadzeniu robotników rolnych i chłopów, którzy często sami dzielili folwarki (jak w Pieryszewie, Piotrowie czy Lucieniu) odmierzając działki sznurami i żerdziami, nie czekając na mierniczych.

Należy podkreślić duże zaangażowanie i ofiarność członków partii politycznych w przeprowadzaniu reformy rolnej. Duży wkład w jej realizację wnieśli zwłaszcza pełnomocnicy ds. reformy rolnej powołani z inicjatywy PPR, co w poważnej mierze wpłynęło na przyspieszenie podziału ziemi obszarniczej. Wymienić można tu Józefa Szafranca z Sannik, członka PPR i byłego fornała, który pełnił funkcję przewodniczącego komitetu folwarcznego i członka Gminnej Komisji Reformy Rolnej. Na terenie Duninowa działał członek PPR jeszcze z okresu okupacji Julian Zgierski, będący pełnomocnikiem ds. reformy rolnej na tym terenie. Aktywny udział w podziale ziemi obszarniczej brali chłopci członkowie PPS tacy jak: Jan Gancarz z Kozic, czy Józef Różański pełnomocnik ds. reformy rolnej na gminę Rataje<sup>16</sup>).

Osobnym problemem było w powiecie osadnictwo na gospodarstwach poniemieckich, których liczba wynosiła 1.192 o powierzchni 11.308 ha. Władze powiatowe przewidywały zaś osiedlenie na tych gospodarstwach 1.350 rodzin chłopskich. Postanowiono więc uzyskać 158 nowych działek z podziału istniejących gospodarstw. Podział gospodarstw poniemieckich na dwa, a nawet na trzy był masowo dokonywany w Gminach Dobrzyków, Pacyna i Słubice<sup>17</sup>). Przedsięwzięcie to władze powiatowe tłumaczyły małą ilością folwarków na tym terenie, stosunkowo urodzajnymi glebami i dużą ilością zgłoszeń na ziemię. Rozwiązanie to jednak było połowiczne. Pozytywna strona tego posunięcia — to stworzenie dla bezrolnych chłopów warsztatów pracy na miejscu — bez potrzeby przenoszenia na Ziemię Odzyskaną. Ujemne zjawisko polityki podziału gospodarstw poniemieckich — to hamowanie odpływu ludności z terenów przeludnionych na niezagospodarowane Ziemię Odzyskaną, karłowacenie gospodarstw rolnych i wytwarzanie wśród osadników konfliktowych sytuacji wynikających ze wspólnego użytkowania przez nich budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Osadnictwo wystąpiło w powiecie jako zjawisko masowe w początkach kwietnia 1945 r. Należy stwierdzić, iż zainteresowanie gospodarstwami poniemieckimi było duże wśród wszystkich kategorii uprawnionych do korzystania z dobrodziejstw reformy rolnej. Zainteresowanie to wyrastało z podłoża ekonomicznego i politycznego. Wobec toczącej się walki politycznej w kraju — decyzja brania ziemi

z parcelacji łączyła się z niepewnością odnośnie ewentualnej zmiany stosunków społeczno-politycznych i powrotu obszarników. Natomiast po zwycięskim zakończeniu wojny zmalała do minimum obawa na powrót Niemców.

Nie wpłynęły hamująco na proces osadnictwa listy napływające z Niemiec od byłych właścicieli, którzy zapowiadali powrót na pozostawione gospodarstwa. W pewnym stopniu do obejmowania gospodarstw poniemieckich jesienią 1945 r. przyczyniło się PSL, które w prowadzonej kampanii krytykującej parcelację — nawoływało do obsadzenia tych gospodarstw<sup>18</sup>). Pewną rolę czynnika hamującego proces osiedlania ludności miejscowej na tych gospodarstwach odgrywała propaganda wojenna i rachuby na III wojnę światową.

Niemniej jednak wg posiadanych danych do końca 1946 r. osiedlono na tych gospodarstwach 1.350 rodzin, z tego 960 rodzin pochodzenia miejscowego, 14 rodzin wojskowych, 58 rodzin reparatorów i 318 rodzin przesiedleńców.

Omówione wyżej czynniki polityczne i ekonomiczne nie zahamowały w ostatecznym rachunku akcji osiedleńczej i nie wpłynęły na zmniejszenie liczby rodzin miejscowych rolników, którzy przejęli gospodarstwa poniemieckie.

W wyniku reformy rolnej i akcji osadniczej na gospodarstwach poniemieckich nastąpiła zmiana w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi gostynińskiej wyrażająca się w zmniejszeniu liczby gospodarstw karłowatych z 4.322 (w 1939 r.) do 1.664 i gospodarstw małorolnych z 5.323 do 2.772. Znacznemu zwiększeniu uległa natomiast grupa gospodarstw średniorolnych (od 5 do 10 ha) z 1.320 do 5.285<sup>19</sup>).

Przeprowadzenie reformy rolnej ziściło wiekowe dążenia chłopów, umocniło sojusz robotniczo-chłopski, a tym samym reforma rolna doprowadziła do likwidacji obszarnictwa, wyzwolenia chłopów z półfeudalnej zależności od obszarników, dając mu możliwość zabezpieczenia własnej egzystencji w oparciu o własną gospodarkę. Od strony ekonomicznej, zniesienie obszarnictwa wyeliminowało zjawisko głodu ziemi na wsi gostynińskiej.

Poparcie środowiska robotniczego i dużej części wsi ułatwiło władzy ludowej skupienie społeczeństwa wokół zadań odbudowy powiatu ze zniszczeń. Podniesienie z ruin zakładów produkcyjnych, uruchomienie transportu i łączności, zorganizowanie handlu i dystrybucji, zaopatrzenie ludności w żywność i odzież było główną troską nowopowstałych władz powiatowych, miejskich i gminnych. Ludziom w powiecie trzeba było zapewnić miejsce pracy, zapłatę, pomieszczenia, dostarczyć niezbędnych artykułów pierwszej potrzeby. Ludzie chcieli pracować, mieć dach nad głową, jeść, ubrać się.

Nad zniszczonym powiatem zawisła groźba bezrobocia, spekulacji i niedostatku — kon-

sekwencje wojny i okupacji. Młodej władzy udaje się opanować sytuację, powstrzymać niepożądane zjawiska gospodarcze i z dużym nateżeniem sił przystąpić do stopniowego usuwania następstw wojny.

Należy podkreślić, iż przejmowanie przez robotników zakładów pracy w powiecie rozpoczęło się jeszcze w toku trwających działań wojennych i łączyło się z próbami zabezpieczenia tych zakładów przed ewakuacją i zniszczeniem ze strony okupanta oraz z ochroną mienia przed grabieżą.

Natychmiast po wyzwoleniu robotnicy — w niesłychanie trudnych warunkach, o głodzie i chłdzie — przystępowali do odbudowy zniszczonych i uruchamiania ocalonych zakładów. Tak było w największych w powiecie zakładach, do których należała Wytwórnia Narzędzi Rolniczych we Lwówku, oraz Browar w Ciechomicach. Ponieważ stanowiły one własność Niemców, z chwilą wyzwolenia powstały w nich komitety zakładowe złożone z przedstawicieli załogi, które za główne zadanie postawiły sobie uruchomienie tych zakładów. W stosunku do pozostałych małych zakładów powiemieckich Powiatowa Rada Narodowa na swym posiedzeniu w dniu 21 marca 1945 r. postanowiła przejąć je i włączyć do procesu odbudowy powiatu. Tak np. przejęto zakład budowlany b. firmy „Arendt” na rzecz samorządu powiatowego i postanowiono prowadzić go pod nazwą Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Były zakład mechaniczny Graffa przekazano Państwowemu Przedsiębiorstwu Traktorów i Maszyn Rolniczych, a teren i budynki b. przedsiębiorstwa transportowego Rystau przekazano nowopowstałej placówce terenowej Państwowej Komunikacji Samochodowej, której głównym zadaniem było szybkie zorganizowanie transportu towarowego w powiecie.

Dzięki ofiarności załogi poczty w Gostyninie już w końcu kwietnia 1945 r. zorganizowano łączność telefoniczną z wszystkimi gminami i posterunkami MO w powiecie. W tym też czasie uruchomiono w Gostyninie, pierwszy w powiecie lokalny radiowęzeł, co pozwoliło w poważnym stopniu usprawnić bieżącą informację na tematy polityczne i społeczne wśród ludności miasta, gdyż prasa docierała jeszcze do powiatu z kilkudniowym opóźnieniem.

W centrum uwagi władz administracyjnych znalazły się również sprawy zaopatrzenia ludności w żywność i artykuły pierwszej potrzeby. Wprowadzenie stałych cen oraz systemu kartkowego, chociaż było niezbędne dla ograniczenia swobody działania dla prywatnej inicjatywy, spekulantów i bogaczy wiejskich — nie stanowiło jednak żadnej gwarancji rytmicznego zaopatrzenia ludności.

Celowi temu służyć miał rozwój handlu spółdzielczego i państwowego. Z inicjatywy Rady Miejskiej i członków PPR w Gąbinie zorganizowana została Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” zrzeszająca w marcu 1945 r. 200 członków<sup>20)</sup>.

W Gostyninie gdzie braki w zaopatrzeniu dawały się dotkliwie odczuć — Zarząd Miejski przy współudziale członków PPR i PPS reaktywuje w marcu 1945 r., działającą już w okresie przedwojennym, spółdzielnię spożywców „Gostyniak”, której przekazano 6 lokali z przeznaczeniem na sklepy. Jednocześnie przystąpiono do naboru członków przede wszystkim spośród pracowników zakładów i instytucji. Niemały wysiłek wnieśli tu starzy działacze spółdzielczy jak Piotr Michalski, Wacław Raduj i inni.

Jednocześnie przystąpiono do reaktywowania działającej w okresie międzywojennym Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Gostyninie. Ponieważ zorganizowany 22 lutego 1945 r. Referat Aprowizacyjny przy starostwie nie był w stanie, z uwagi na brak doświadczenia, zabezpieczyć środków żywnościowych dla ludności, z inicjatywy radnych — członków partii politycznych, powołano w miastach i gminach komisje świadczeń w naturze, których zadaniem było rozwinięcie szerokiej pracy uświadamiającej wśród rolników w celu pełnej realizacji tych świadczeń.

Przyniosło to oczekiwane rezultaty, gdyż mimo trudnej sytuacji ekonomicznej powiatu (ziemia wyjałowiona, niskie plony n.p. pszenica 10 q/ha, żyto 12 q/ha, ziemniaki 100 q/ha, rolnicy gostyńscy wykonali przed terminem plan świadczeń w naturze, co w poważnym stopniu wpłynęło na sytuację aprowizacyjną w powiecie<sup>21)</sup>).

Jednocześnie z inicjatywy władz powiatowych i miejskich uruchomiono targi i jarmarki w miastach i osiedlach dla skupu nadwyżek rolnych przez spółdzielczość handlową jak i w celu zaopatrzenia ludności w produkty rolno-spożywcze.

Uruchomienie dwóch mleczarni w powiecie zadało poważny cios spekulantom, którzy dotychczas będąc monopolistami w tej dziedzinie śrubowały ceny na produkty mleczne kosztem ludzi pracy.

Dzięki tym przedsięwzięciom władz oraz pomocy gospodarczej udzielonej przez władze wojewódzkie (ziarno siewne, sadzeniaki, siła pociągowa) możliwa była do opanowania sytuacja na rynku, której jednak radykalna poprawa musiała potrwać nieco dłużej.

Najlepiej oddaje sytuację tamtych dni sprawozdanie Komitetu Powiatowego PPR w Gostyninie z września 1945 r. w którym czytamy: „Brak ekonomiczne odczuwają wszyscy pracownicy tak fizyczni jak i umysłowi, pomimo że otrzymują przydziały aprowizacyjne i tekstylne, lecz to wszystko nie wystarcza, a zarobki są małe. Ale każdy dobry Polak wierzy w lepsze jutro, bo wie, że pod rządami demokracji każdy dzień przynosi poprawę bytu dla ludzi pracy<sup>22)</sup>).

Stworzenie warunków do rozwoju oświaty i upowszechnienia kultury w powiecie było jednym z pierwszych posunięć nowych władz.



*Pomnik ofiarom wojny i zbrodni hitlerowskiej w Gostyninie*

Do organizowania sieci szkolnej na terenie powiatu powołano już w końcu stycznia 1945 r. długoletnich nauczycieli Zygmunta Ejsmonda i Leona Rewekanta. Ich obowiązkiem było przede wszystkim rejestrowanie wszystkich zgłaszających się nauczycieli i uruchomienie szkół w miastach i na wsiach. Niemalą rolę w tworzeniu systemu szkolnictwa na ziemi gostynińskiej odegrali nauczyciele, członkowie partii politycznych, tacy jak: Ezechiel Siulkowski z Gąbina (PPS), Czesława Świetlik ze Słubic (PPS), Jan Skośkiewicz z Wólki (PPR), Eugeniusz Michałowski z Czerzna (SD), oraz Bronisław Zieliński z Gostynina (PPR).

Na budynki szkolne przekazano władzom szkolnym były pałace obszarncze w takich miejscowościach jak: Słubice, Duninów, Kamieniec, Osiny, Słup. W końcu lutego 1945 r. liczba szkół podstawowych działających na terenie powiatu wynosiła 14 (178 nauczycieli), liczba szkół średnich — 2 (11 nauczycieli). Równocześnie rozpoczęły pracę 2 biblioteki i uruchomiono 16 świetlic i klubów<sup>23</sup>.

Niezmiernie trudną sprawą w organizowaniu szkolnictwa w powiecie, obok braku sprzętu i podręczników, był poważny niedobór sił nauczycielskich. Mówił o tym na sesji PRN inspektor szkolny — stwierdzając, iż do dnia dzisiejszego (tj. 8 marca 1945 r.) brak jest nauczycieli do obsadzenia 32 szkół<sup>24</sup>. Problem ten rozwiązano poprzez szeroki werbunek

wśród społeczeństwa ludzi o wykształceniu średnim i niepełnym, którzy rozumiejąc ważność tej sprawy z zapałem i ofiarnością przystąpili do pełnienia swych obowiązków.

Niemalą uwagę przywiązywano wśród działaczy rad narodowych do przeprowadzenia poboru do Ludowego Wojska Polskiego. Już na pierwszej sesji Powiatowej Rady Narodowej przedstawiciel PPR Bogdaszewski mówił o potrzebie werbunku wśród młodzieży do szkół oficerskich, o spełnieniu patriotycznego obowiązku, jakim jest służba w Ludowym Wojsku Polskim i o bliskim już zwycięstwie nad hitlerowską III Rzeszą. Wyrazem właściwego zrozumienia tej sprawy i poczucia patriotyzmu przez prawie całe społeczeństwo powiatu było punktualne zgłaszanie się wszystkich mężczyzn powołanych do służby wojskowej w punktach zbornych, za co w dn. 28 maja 1945 r. złożył społeczeństwu podziękowanie komendant RKU z Kutna na Sesji Powiatowej Rady Narodowej<sup>25</sup>.

Obok rozwiązywania tych problemów przed nowymi władzami stała sprawa osadnictwa rolnego na Ziemiach Odzyskanych. Generalnie rzecz biorąc chodziło tu o szybkie zaludnienie tych ziem i rozładowanie przeludnienia wsi gostynińskiej, gdyż parcelacja folwarków i osadnictwo na gospodarstwach ponemieckich nie rozwiązywało w pełni przeludnienia wsi w powiecie. Rezerwuarem dla odpływu „zbędnych” ludzi mogły być niezaludnione Ziemie Odzyskane.



*Pomnik zwycięstwa w Gostyninie*



Osadnictwo rolne na tych ziemiach miało być dalszą kontynuacją reformy rolnej. W kwietniu 1945 r. naczelne władze stronnictw politycznych opublikowały odezwę w sprawie akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych. Przeludniona wieś gostynińska z zainteresowaniem przyjęła tą odezwę. Chłopów cechowała jednak nieufność, gdyż to co obiecywano w odezwie nie mieściło się w ramach ich dotychczasowych pojęć.

Na organizowanych przez rady narodowe i zarządy gminne wiejskich zebraniach informacyjnych poświęconych temu zagadnieniu nie brak było głosów sceptycznych, co mogło postawić całą akcję pod znakiem zapytania.

W początkowym okresie zgłosiła się minimalna ilość chętnych i wówczas to z inicjatywy Komitetu Powiatowego PPR — Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gostyninie zorganizowało w maju 1945 r. wyjazdy ekip rekonesansowych w skład których wchodził wójtowie jak: Julian Zgierski z Duninowa czy Józef Sudomir z Rataj, przedstawiciele rzemieślników oraz 2—3 przedstawiciele z każdej wsi, których mieszkańcy reflektowali na objęcie gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych.

Ekipy te. równocześnie zabezpieczały nieruchomości na tych ziemiach, gdyż większość przyszłych osadników stawiała warunek, że chcą osiedlić się razem we wsiach. Dało to dobre wyniki, gdyż już w połowie czerwca 1945 r. liczba rodzin z powiatu zarejestrowanych do wyjazdu na Ziemię Odzyskaną wynosiła 700. Terenem akcji osiedleńczej był powiat Pyrzyce w woj. szczecińskim i Pasłęk w woj. olsztyńskim.

Niemalø wysiłku kosztowało władze powiatowe zorganizowanie transportu samochodowego i kolejowego dla osadników, którzy zabierali z sobą cały dobytek. Dzięki pomocy wojska, które udostępniło na ten cel środki transportu — akcję tą można było sprawnie przeprowadzić.

Już w miesiącu lipcu 1945 r. ruszyły pierwsze grupy osadników do ww. miejscowości. Wyjeżdżali przede wszystkim młodzi ludzie z przeludnionej wsi gostynińskiej, rzemieślnicy i przedstawiciele wolnych zawodów, by na ziemiach tych po wielowiekowej niewoli zakładać podstawy życia politycznego i gospodarczego.

Wg szacunkowych danych w rejonach tych osiedliło się w latach 1945—46 około 1.000 rodzin z powiatu (tj. ok. 4.500 osób). Notowano również wyjazdy grupowe do innych miejscowości Ziem Odzyskanych, które miały charakter niezorganizowany jak np. 3 rodziny z Gorzewa, które osiedliły się w Łędyczku (obecnie woj. koszalińskie)<sup>26</sup>.

Nie jest znana nawet w przybliżeniu liczba członków partii politycznych, którzy brali udział w zasiedlaniu Ziem Odzyskanych, ale faktem bezspornym jest, iż wnieśli oni niemały wkład i wysiłek w akcję osiedleńczą na tych ziemiach.

Skład rady powiatowej, rad miejskich i gromadzkich był ewidentnym przykładem realizacji frontu demokratycznego, albowiem większość ich przedstawicieli w tym czasie rekrutowała się ze wszystkich środowisk, warstw i klas społecznych działających w powiecie.

Przewycięzając trudności i łamiąc nieufność wśród niektórych odłamów społeczeństwa — siły demokratyczne z PPR na czele rozwinęły szeroką działalność polityczną, gospodarczą i społeczną, uaktywniając szerokie rzesze społeczeństwa, a przede wszystkim środowisko robotnicze i większość chłopskiego.

To dzięki ich aktywności i ofiarności w ciągu zaledwie paru tygodni na ziemi gostynińskiej zbudowany został aparat władzy ludowej — rady narodowe, administracja państwowa, milicja obywatelska, organy bezpieczeństwa publicznego i sprawiedliwości, które swą działalnością objęły teren całego powiatu.

#### PRZYPISY

1. E. Osikowski „Zniszczenia wojenne w zabudowie miast i wsi w Polsce wg stanu w dn. 1 maja 1945 r.” Polska Ludowa — Materiały i Studia t. VII, str. 208.
2. j.w.
3. Materiały PPRN w Gostyninie zeszyt 1, str. 2.
4. Materiały PPRN w Gostyninie zeszyt 1, str. 28.
5. Archiwum PPRN w Gostyninie. Wykaz uczestników I Sesji PRN w dn. 8 marca 1945 r. Akta nieuporządkowane.
6. Archiwum PPRN w Gostyninie. Protokół nr 1 z I Sesji PRN w dn. 8 marca 1945 r. Akta nieuporządkowane.
7. Archiwum PPRN w Gostyninie. Protokół nr 1 z I Sesji MRN w Gostyninie w dn. 5 marca 1945 r. Akta nieuporządkowane.
8. Składnica Akt WKW PZPR Wydział Organizacyjny, Protokół z I Sesji WWRN 5/V/8.
9. Materiały PPRN w Gostyninie zeszyt 1, str. 8.
10. j.w. str. 23.
11. Archiwum PPRN. Protokół nr 1 z I Sesji PRN w dn. 8 marca 1945 r. Akta nieuporządkowane.
12. j.w.
13. SAWKW Wydz. Rolny, Sprawozdanie z 1945 r. t. I/VIII/1.
14. j.w.
15. SAWKW Wydz. Rolny. Reforma rolna w pow. Gostynin, t. I/VIII/35.
16. j.w.
17. SAWKW Protokoły zebrań kół PPR w gm. Dobrzyków, Pacyna, Słubice, t. I/VI/8.
18. Archiwum NK ZSL. Sprawozdanie ZW PSL w W-wie za m-c listopad 1945, t. PSL 16A/1.
19. Archiwum PPRN. Materiały Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa z lat 1945—47. Akta nieuporządkowane.
20. SAWKW Sprawozdanie KM PPR w Gąbinie za 1945 r., t. 5/VI/2.
21. Materiały PPRN zeszyt 1, str. 11.
22. SAWKW Wydział Personalny, t. I/XI/10
23. Archiwum PPRN. Sprawozdanie inspektora szkolnego z dn. 28 luty 1945 r. Akta nieuporządkowane.
24. Archiwum PPRN. Protokół nr 1 z sesji PRN z dn. 8 marca 1945 r. Akta nieuporządkowane.
25. Materiały PPRN w Gostyninie, zeszyt 1, str. 25.
26. Woj. Archiwum Państwowe PWRN Biuro Prezydialne. Akcja Osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych, sygn. 16/19.